

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Hanna Bartkowiak

Sędziowie SSO Leszek Matuszewski /spr./

SSO Bożena Ziółkowska

Protokolant apl. radcowski M. K.

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2014r.

sprawy **M. N.**

oskarżonego z art. 217 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 16 maja 2014 r. sygn. akt II K 27/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Trzciance do ponownego rozpoznania.

L. M. H. B. Z.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Trzciance, wyrokiem z dnia 16 maja 2014 roku, sygn. akt II K 27/14 uniewinnił oskarżonego **M. N.** od zarzutu, że w dniu 6 stycznia 2014 roku w C. naruszył nietykalność cielesną W. C. używając wobec niej siły w ten sposób, że popchnął ją oraz chwycił za rękę i wymachiwał nią, tj. od przestępstwa z art. 217 §1 k.k..

W punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, obciążono oskarżycielkę prywatną W. C. i zasądzono od niej na rzecz oskarżonego M. N. kwotę 432 złotych kosztów ustanowienia obrońcy, a nadto wymierzono jej opłatę w wysokości 120 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się **oskarżycielka prywatna W. C.**, składając apelację w całości na niekorzyść podsądnego. Pokrzywdzona zarzuciła orzeczeniu:

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 169 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika oskarżycielki prywatnej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny fonoskopii, albowiem zdaniem Sądu I instancji okoliczność, na którą dowód miałby być przeprowadzony nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy złożony wniosek zmierzał do wykazania, że nagranie nie jest autentyczne, tj. do oceny tego dowodu,
- obrazę przepisów postępowania tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 169 §2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika oskarżycielki prywatnej o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy administracyjnej złożonej na policjanta P. M. albowiem zdaniem Sadu kwestia, czy P. M. wypowiedział słowa „matka nienormalna”, „rodzina

nienormalna” nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy złożony wniosek dowodowy zmierzał do oceny właściwego dowodu (tj. wiarygodności zeznań świadka P. M., M. G., N. D. złożonych w niniejszej sprawie),

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 169 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika oskarżycielki prywatnej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza chirurga, albowiem w ocenie Sądu I instancji ocena charakteru stwierdzonych u oskarżycielki prywatnej obrażeń nie wymaga wiadomości specjalnych, podczas gdy złożony wniosek dowodowy zmierzał do wykazania, czy czas rekonwalescencji pokrzywdzonej trwał poniżej 7 dni, czy też powyżej oraz na okoliczność oceny biegłego lekarza chirurga, czy powstałe obrażenia wywołały skutek wskazany przez pokrzywdzoną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżycielki prywatnej W. C. zasługuje na uwzględnienie, skutkując uchynieniem zaskarżonego wyroku i skierowaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy przypomina, że zgodnie z art. 7 k.p.k. Sąd kształtuje swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy m. in. gdy:

1. jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 §2k.p.k.),
2. stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
3. jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (vide: wyrok składu 7 sędziów SN z dnia 9.11.1990 r. - OSNKW 1991 z. 9 poz. 41).

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy nie sprostął powyższym wymaganiom, wydając zaskarżone orzeczenie. Sąd odwoławczy na obecnym etapie nie przesądza, czy podsądny jest winnym zarzucanego mu występku. O tym rozstrzygnie Sąd I instancji w ponownym postępowaniu, uzupełniając istotne braki w materiale dowodowym i dokonując powtórnej oceny zgromadzonych dowodów, odpowiadającej dyrektywie swobodnej ich oceny. Sąd Rejonowy uniewinnił podsądnego od zarzutu popełnienia zarzucanego mu występku, mimo ewidentnych braków w postępowaniu dowodowym, jak również wskutek dowolnej oceny wypowiedzi procesowych złożonych przez pokrzywdzoną. Dopiero ich uzupełnienie upoważni do rozstrzygnięcia, czy oskarżony jest winnym zarzucanego mu przestępstwa, czy też nie.

Szczegółowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i rozumowania Sądu Rejonowego zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w zakresie sprawstwa oskarżonego M. N., prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w sprawie występuje szereg istotnych wątpliwości, które powinien, a nie powziął Sąd I instancji.

Ustalenie prawdy materialnej w niniejszej sprawie wiąże się z poważnymi trudnościami. Mamy do czynienia z silnie skonfliktowanymi stronami, a także ze świadkami, którzy mają ewidentny interes osobisty, aby składać relacje procesowe na korzyść każdej ze stron. W tego rodzaju sprawach, należy dążyć do weryfikowania wiarygodności stron za pomocą wszelkich dostępnych dowodów. Niestety Sąd I instancji nie respektował tej zasady. W toku postępowania odtworzono nagranie przedłożone przez oskarżonego, które miało przedstawiać przebieg inkryminowanego zajścia. Autorka apelacji ma rację, że poważnym zaniechaniem Sądu I instancji dyskwalifikującym zaskarżone orzeczenie, było niezbadanie autentyczności tego nagrania, pomimo, że jego autentyczność była kwestionowana przez oskarżycielkę prywatną. Rację ma Sąd Rejonowy, że nagranie to, w razie stwierdzenia przez biegłego, że doszło w nim do

manipulacji, samo w sobie nie pozwoli odtworzyć przebiegu całego inkryminowanego zajścia. Jednakże zbadanie jego autentyczności, w tym czy podlegało jakimś ingerencją w jego treść, może mieć istotne znaczenie dla oceny relacji procesowych oskarżonego i tym samym weryfikacji szczerości złożonych przez niego wyjaśnień. Jedynie oskarżony jako autor nagrania przedkładający je w Sądzie, jako element taktyki obrończej, mógł dokonać na nim ewentualnych manipulacji. Ustalenie, że nagranie nie jest autentyczne podważałoby szczerość postawy procesowej podsądnego i wskazywało, że za wszelką cenę chce uwiarygodnić wersję zdarzeń niekorzystną dla pokrzywdzonej, a nie ukazać prawdziwy przebieg zdarzenia.

W tym znaczeniu przeprowadzenie dowodu na okoliczność autentyczności przedłożonego przez oskarżonego nagrania ma istotne znaczenie w sprawie.

W toku ponownego postępowania, Sąd meriti naprawi swój błąd i przeprowadzi dowód z ekspertyzy biegłego z zakresu fonoskopii w celu potwierdzenia, bądź zaprzeczenia manipulacji treścią nagrania. Następnie, organ wyrokujący w sprawie oceni wyjaśnienia oskarżonego, uwzględniając wyniki tego badania.

Błędem Sądu Rejonowego była także ocena wypowiedzi procesowych pokrzywdzonej. Sąd meriti pochopnie odmówił wiarygodności relacjom procesowym pokrzywdzonej. Sprzeczności jakie wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie są tego rodzaju, aby podważały ich prawdziwość.

Nie dyskwalifikuje wiarygodności zeznań pokrzywdzonej to, że nie opisała Sądowi I instancji swojej reakcji na popchnięcia przez oskarżonego. Prawdą jest, że pokrzywdzona w toku przewodu sądowego nie wspomniała o tej okoliczności, podczas gdy świadek zajścia S. C. zeznał, że W. C. po popchnięciu przez podsądnego powiedziała oskarżonemu, aby tego nie robił. Zważyć należy, że wyżej wymieniona składając relacje procesowe na rozprawie głównej mogła nie zapamiętać tej okoliczności albo uznać ją za nieistotną dla opisu zachowania oskarżonego. Z perspektywy świadka-pokrzywdzonego już sam opis stosowanej przemocy może mieć zasadnicze znaczenie. Całe zajście miało nadto charakter dynamiczny i stresujący dla pokrzywdzonej. Co więcej w toku przewodu sądowego, organ wyrokujący w sprawie nie zadał pytania pokrzywdzonej o jej reakcję słowną na zachowanie oskarżonego.

Nie przekonuje także zakwestionowanie wiarygodności oświadczeń dowodowych pokrzywdzonej i jej syna z tego powodu, że wedle Sądu I instancji niemożliwe było jednoczesne chwycenie lewą ręką za lewą rękę pokrzywdzonej i wyrażania przed twarzą oskarżycielki prawą ręką. Z relacji procesowych pokrzywdzonej i S. C. wynika, że oskarżony w ten sposób stosował przemoc fizyczną. Wbrew wywodom Sądu I instancji, tego rodzaju zachowanie jest fizycznie wykonalne. Oskarżycielka prywatna słusznie zwróciła uwagę na leworęczność oskarżonego, która umożliwiała sprawne wykonywanie jednoczesne takich ruchów rękoma. Tego, że podsądny jest leworęczny nie zakwestionowano w toku rozprawy głównej. W tych okolicznościach, nie sposób racjonalnie wykluczyć, że oskarżony mógł wykonywać tego rodzaju ruchy.

Błędem Sądu I instancji jest także zakwestionowanie zeznań pokrzywdzonej z racji ich sprzeczności z wypowiedziami D. C. odnośnie oznajmienia oskarżonemu przez W. C., że schodzi do niego na dół ze swojego mieszkania. Z analizy całokształtu wypowiedzi tego świadka wynika, że mąż oskarżycielki prywatnej nie miał pewności, czy pokrzywdzona powiedziała oskarżonemu, że schodzi na dół domu mieszkalnego, czy też nie. Zupełnie dowolne jest kwestionowanie oświadczeń dowodowych świadka o braku pewności, co do tej okoliczności z uwagi na to, że zostały złożone w wyniku sugestywnego pytania-strony oskarżycielki prywatnej. Świadek złożył zeznania tej treści w odpowiedzi na pytanie pełnomocnika oskarżycielki prywatnej. Sąd Rejonowy nie uchylił pytania, jako sugerujące odpowiedź.

Nie przekonuje rozumowanie Sądu Rejonowego, kwestionujące wiarygodność postawy procesowej pokrzywdzonej z racji rozbieżności zeznań, co do tego, czy pokrzywdzona nie mogła spać z powodów bólu ręki, spowodowanego zachowaniem M. N.. Relacje świadków-domowników W. C. wskazują zgodnie na problemy pokrzywdzonej ze snem z porze nocnej z racji dokuczliwego bólu. W. C. zeznała, że ręka zaczęła ją boleć nad ranem. Świadek S. C. zeznał zaś, że „nad ranem mama narzekwała na lewą rękę, ja widziałem jak ta ręka wyglądała, widziałem, że był stłuczony łokieć, to znaczy był lekko opuchnięty, purpurowy, powyżej były 3 siniaki, dwa od dołu, jeden od góry. D. C. podał zaś, że” w nocy żona wierciła się, wstawała, mówiła, że ją boli ręka.”. Relacje procesowe świadków wskazują zgodnie

na problemy pokrzywdzonej ze snaniem w trakcie odpoczynku nocnego, jedynie różnie określając porę nocną. Z tego powodu, podważania wiarygodności pokrzywdzonej z uwagi na rzekome rozbieżności z zeznaniami innych świadków, wykracza poza granice sądowej swobody oceny dowodów.

Słusznie natomiast Sąd I instancji nie dopuścił dowodu z opinii biegłego chirurga na okoliczność obrażeń odniesionych przez pokrzywdzoną. Ustalenie rodzaju krzywd fizycznych doznanych przez pokrzywdzoną w niniejszej sprawie nie jawi się jako skomplikowane. Ustalenie, jaki charakter miały doznane przez nią urazy jest możliwe w oparciu o zgromadzoną dokumentację i wiedzę sędziowską. Rozstrzygnięcie tych kwestii, jak i mechanizmu ich powstania, nie wymaga wiedzy specjalistycznej.

Dla ustalenia prawdy materialnej, nie mają znaczenia okoliczności związane z postawą funkcjonariuszy Policji, którzy przybyli na interwencję. Policjanci ci przyjechali wszakże po całym zajściu. Ich zachowanie po przyjeździe ma dla drugorzędne znaczenie.

Sąd odwoławczy na podstawie art. 436 k.p.k., uznał za bezprzedmiotowe odniesienie się do pozostałych zarzutów w apelacji.

W toku ponownego postępowania rozpoznawczego, Sąd I instancji przeprowadzi dowód z opinii biegłego z dziedziny fonoskopii na okoliczność ustalenia autentyczności nagrania przedłożonego przez podsądnego w toku postępowania sądowego. Następnie umożliwi stronom wypowiedzenie się, co do wyników ekspertyzy. Sąd Rejonowy po uzupełnieniu materiału dowodowego, dokona jego ponownej oceny, odpowiadającej kryteriom z art. 7 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Trzciance.

SSO Leszek Matuszewski SSO Hanna Bartkowiak SSO Bożena Ziółkowska